

DZIENNIK ŁÓDZKI

Najstarsza gazeta Łodzi

ODPRAWA WART PRZED GROBEM NIEZNAJNEGO ŻOŁNIERZA
W WARSZAWIE W 37 ROCZNICĘ ZWYCIĘSTWA NAD FASYZMEM

Wieniec od narodu w hołdzie bohaterom

DONIOSŁYM PUNKTEM OBCHODÓW 37 ROCZNICY ZWYCIĘSTWA NAD FASYZMEM HITLEROWSKIM STAŁA SIĘ UROCZYSTA ODPRAWA WART, KTÓRA ODBYŁA SIĘ 9 MAJA 1982 R. PRZED GROBEM NIEZNAJNEGO ŻOŁNIERZA NA PLACU ZWYCIĘSTWA W WARSZAWIE.

Na kilka minut przed 12 na Plac Zwycięstwa w Warszawie przybyła I sekretarz KC PZPR, przewodni-

czący Wojskowej Rady Ocalenia Narodowego, prezes Rady Ministrów, gen. armii Wojciech Jaruzelski. Oficer inspekcyjny garnizonu m. st. Warszawy składa gen. Jaruzelskiemu meldunek o gotowości pododdziałów wojskowych do uroczystej odprawy wart.

Gdy ucihły dźwięki Mazurka Dąbrowskiego — hymnu, który zawsze był symbolem wiary w odrodzenie państwa polskiego, dokonana została uroczysta zmiana warty przed Grobem Nieznanego Żołnierza.

Rozpoczyna się podniosła uroczystość złożenia wieniec na płycie grobu. Pierwszy, opleciony białoczerwonymi szarfami, na którym widnieje napis: „Bohaterom walk z hitlerowskim najeźdźcą — naród

(Dalszy ciąg na str. 2)

Dokument Sekretariatu KC PZPR

Opublikowany został dokument Sekretariatu Komitetu Centralnego PZPR określający zadania dla komitetów i organizacji partyjnych, wynikających z uchwały VIII Plenum KC PZPR. Szwercuje się w nim m. in. iż Komitet Centralny na VIII posiedzeniu plenarnym dokonał oceny aktualnego stanu gospodarki oraz działań, zmierzających do przełamania zjawisk kryzysowych i przywrócenia stabilizacji gospodarczej. Potwierdzona została również niezłomna wola partii kontynuowania procesu głębokich reform społeczno-ekonomicznych w realizacji uchwały IX Zjazdu partii. Komitet Centralny stoi niezmiennie na gruncie patriotycznej idei porozumienia narodowego, jako płaszczyzny partnerskich, konstruktywnych stosunków ze wszystkimi siłami społecznymi, uznającymi nadrzędność interesów socjalistycznego państwa. Utrzymywanie tej idei oraz zwalczanie sił destrukcyjnych jest warunkiem spokoju wewnętrznego, wypracowania kraju z kryzysu, stabilizacji gospodarki narodowej.

Uroczystości kościelne ku czci św. Stanisława

Homilia prymasa Polski:

- ▼ Kamień jest najgorszym argumentem w dyskusji
- ▼ Episkopat uważa, że porozumienie i dialog są możliwe
- ▼ Naród musi kierować się w swych poczynaniach mądrością

Zgodnie z przeszło 700-letnią tradycją, 9 bm. w Krakowie odbyły się uroczystości kościelne ku czci św. Stanisława. Rozpoczęła je procesja z Wawelu do klasztoru św. Paulinów na Skałce. Prowadził ją biskup ordynariusz Częstochowy Stefan Barała, zaś wśród biskupów biorących udział w uroczystości obecny był prymas Polski, arcybiskup Józef Glemp oraz kardynał Franciszek Macharski. Zgodnie z wieloletnim zwyczajem, w procesji niesiono znajdujące się na co dzień w Katedrze Wawelskiej, relikwie św. Stanisława, przywiezio-

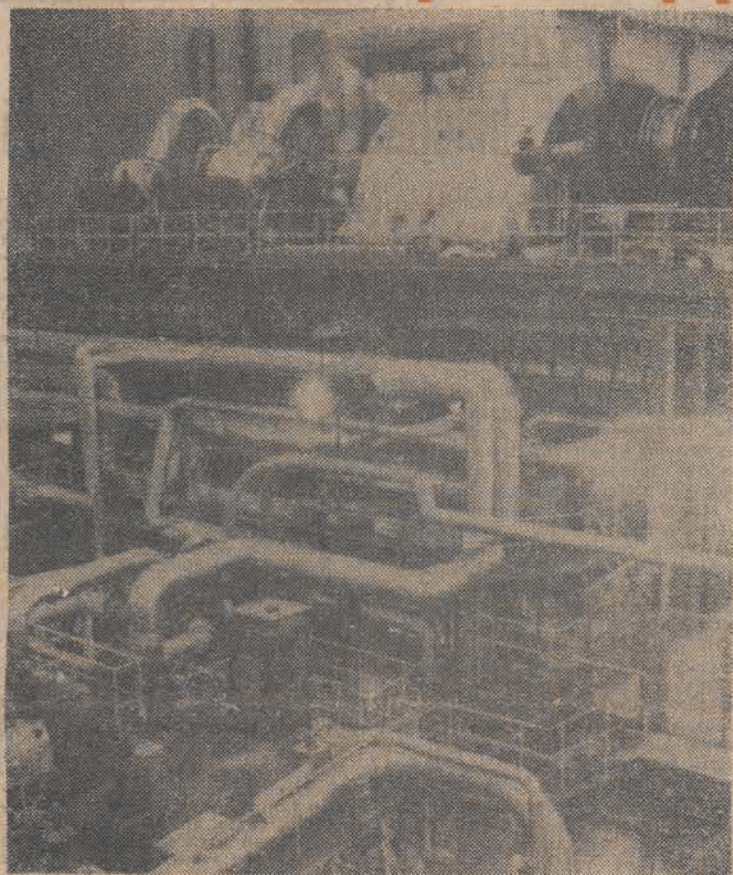
ne z Gniezna relikwie św. Wojciecha oraz relikwie błogosławionego Wincentego Kadłubka, znajdujące się w Jędrzejowie.

Licznie zgromadzeni wokół klasztoru na Skałce wierni wysłuchali zarejestrowanego na taśmie magnetofonowej i przesłanego do Polski głosu Jana Pawła II. Papież przypomniał o doniosłości święta, nawiązał do rocznicy 600-lecia klasztoru na Jasnej Górze oraz udzielił błogosławieństwa wszystkim uczestnikom uroczystości. „całemu

(Dalszy ciąg na str. 2)

Oddano do eksploatacji pierwszy blok elektrowni

Przełomowy moment w historii bełchatowskiej inwestycji



Widok na I turbozespół o mocy 360 MW. CAF — A. Rybczyński — telefoto

Towarzyszu ministrze! W imieniu tysięcy budowniczych Zagłębia Górniczo-Energetycznego „Bełchatów”, w imieniu generalnego wykonawcy, przedsiębiorstwa podwykonawczych, jako generalny wykonaw-

ca, dyrektor kombinatu Edward Wójcik — melduję. Pierwszy, prototypowy blok energetyczny o mocy 360 megawatów, dzieło polskich inżynierów i robotników w dniu 29 grudnia 1981 r. został zsynchronizowany z państwową siecią energetyczną i po pomyślnym przeprowadzeniu ruchu próbnego został na trwałe włączony do eksploatacji. W przeddzień 37 rocznicy zwycięstwa nad faszyzmem uprzejmie proszę towarzysza generała o uroczyste przyjęcie bloku do eksploatacji.

Od chwili gdy na podbełchatowskie płaski wiechały pierwsze ma-

(Dalszy ciąg na str. 2)

Dramatyczny finał w piłkarskiej ekstraklasie

Widzew po raz drugi mistrzem Polski!

DUŻA BUŹKA, TRENERZE — rzucił w eter te słowa uradowany Zbigniew Boniek. Rozmowa przeprowadzona została za pośrednictwem radiowego Studia S-13 po wczorajszym meczu.

Los zarządził znów, że kapitan widzewskiej drużyny nie uczestniczył (po raz drugi zresztą) w ostatnim, decydującym o mistrzowskim tytule, występie. Podczas gdy jego koleżdy toczyli walkę na chorzowskim stadionie Z. Boniek, pauzując za żółtą kartkę, oglądał z trybuny mecz LKS — Motor.

Finišowa kolejka piłkarskiej ekstraklasy nie była pozbawiona dodatkowej porcji emocji i dramatycznych sytuacji. Piłkarze wrocławskiego Śląska nie zdołali wywalczyć korzystnego dla siebie wyniku w meczu z Wisłą na własnym stadionie (Pawłowski nie wykorzystał rzutu karnego). W tej sytuacji remis Widzewa we wczorajszym meczu z Ruchem w Chorzowie okazał się wystarczającym rezultatem do zdobycia przez łód-

zką jedenastkę miłośników najlepszej drużyny ekstraklasy. Wspaniały sukces, na który zasłużyli w pełni piłkarze Widzewa. Szeroko o wczorajszym meczu i sukcesie Widzewa na str. 6.

Już matury...



Kasztany wprawdzie niezupełnie jeszcze zdażyły zakwitnąć, ale matury rozpoczynają się zgodnie z terminem. Dziś o 8.00 rano w 70 szkołach średnich woj. łódzkiego, liceach ogólnokształcących, zawodowych oraz technikach, ponad 5,5 tys. tegorocznych abiturientów przystępuje do egzaminów dojrzałości. Po południu zaś o godz. 15.00 rozpoczyna się matury w 43 szkołach średnich dla pracujących w naszym województwie. 10 maja odbywają się pisemne sprawdziany z języka polskiego, a 11 — z matematyki. Następnie, w terminach ustalonych przez poszczególne szkoły, aż do 5.VI br., będą trwały egzaminy ustne z wybranych przedmiotów. Wszystkim maturzystom życzymy wszelkiej pomyślności, samych sukcesów w egzaminacyjnych „bojach” oraz... jak najmniejszych dawek bromu. (n) Foto.: A. Wach

Kraków za drogi

Sąd Warszawskiego Okręgu Wojskowego rozpatrzył w trybie postępowania w stosunku do nieobecnych, sprawę przeciwko Waldemarowi Erazmowi Mazurkiewiczowi, który będąc pracownikiem stałego przedstawicielstwa PRL przy ONZ w Nowym Jorku, dopuścił się zbrodni zdrady ojczyzny. Oskarżony Mazurkiewicz został skazany na karę śmierci, pozbawienie praw obywatelskich na zawsze oraz konfiskatę mienia. (PAP)

Kraków, który odwiedzało rocznie ponad 5 mln turystów krajowych i zagranicznych, notuje obecnie minimalny ruch wycieczkowniczy. W porównaniu z rokiem ubiegłym, kiedy to w pierwszych 4 miesiącach odwiedziły gród podwawelski 3,043 duże grupy wy-

cieczkowe. W analogicznym okresie br. zgłosiło się zaledwie 85 grup. Trzykrotnie spadło także zapotrzebowanie na przewodników, zgłaszane do Biura Podróży „Orbis”.

Jak stwierdził dyrektor krakowskiego Biura Obsługi Ruchu Tury-

Przywracanie międzywojewódzkiej łączności telefonicznej — sukcesywnie

W nawiązaniu do decyzji ministra spraw wewnętrznych, podjętej w porozumieniu z ministrem łączności, którą podano do publicznej wiadomości w środkach masowego przekazu w dniu 29 kwietnia br. w sprawie międzywojewódzkiej automatycznej łączności telefonicznej — Mini-

sterstwo Łączności informuje, że od dnia 10 maja br. przywracana będzie sukcesywnie — w miarę uruchamiania telefonizacji central międzywojewódzkich — automatyczna łączność w relacjach międzywojewódzkich na obszarze całego kraju. (PAP)

Akumulator nowego typu wynaleziono w Gliwicach

Niejedną placówką badawczą i wielu specjalistów nie tylko w kraju, ale i w świecie zajmuje się opracowywaniem akumulatorów elektrycznych, które byłyby bardziej długotrwałymi niż dotychczasowe, źródłami energii. Niedawno w Urzędzie Patentowym wydano świadectwo nr 11909 na oryginalny akumulator, którego konstrukcja zasadniczo się różni od znanych baterii elektrycznych.

Przed wszystkim elementy nowego akumulatora są ruchome (elektrody obracają się względem siebie) a więc jest to przeciwieństwo masowego bloku tradycyjnych baterii. Jak wynika z opisu patentowego, akumulator — opracowany przez specjalistów przedsiębiorstwa „Procel” w Gliwicach — można szybko nalać, jego konstrukcja pozwala na regulację poboru prądu oraz na zmniejszenie ciężaru baterii w porównaniu z tradycyjnymi.

Trzeba dodać, że budowa nowego akumulatora jest stosunkowo złożona, ale sama idea wynalazku jest na tyle ciekawa, że być może oznacza nowy kierunek rozwoju konstrukcji efektywnych baterii. Warto przy tym przypomnieć, że zbudowanie wydajniejszych niż dotychczasowe akumulatorów otworzyłoby drogę dla szerokiego upowszechnienia różnego rodzaju pojazdów elektrycznych, nieporównanie sprawniejszych i o wiele mniej szkodliwych dla środowiska niż pojazdy z napędem spalinowym. (PAP)

Wieloletni konflikt brytyjsko-argentyński o Falklandy

Londyn przyznał priorytet działaniom wojskowym

Konflikt brytyjsko-argentyński o Falklandy

Londyn przyznał priorytet działaniom wojskowym

Brytyjsko-argentyński konflikt o Falklandy wkroczył w nową fazę. Po kilku dniach przeniesienia się aktywności na pole inicjatyw dyplomatycznych, obecnie wszystko wskazuje na to, że w Brytanii przyznano priorytet działaniom wojskowym. Według pogłosek obiegających 9 bm. Londyn podjęcie zdecydowanych działań militarnych przez stronę brytyjską jest kwestią najbliższej przyszłości.

Minister obrony, John Nott, zdemontował informacje poranne gazety niedzielnej jak też doniesienia z Buenos Aires iż siły brytyjskiej grupy operacyjnej rozpoczęły inwazję na Falklandy. Nott uchylił się jednak od odpowiedzi na pytanie czy na Falklandach wyładowały już grupy rozpoznawczo-dywerysyjne.

W dniu dzisiejszym słońce wzeszło o godz. 4.50, zajdzie zaś o godz. 20.16.

CO DZIEŃ CONIESIE

W dniu dzisiejszym słońce wzeszło o godz. 4.50, zajdzie zaś o godz. 20.16.

Imienny obchodzący: Izidor, Antoniusz

Dzienny synoptyk

W dniu dzisiejszym dla Łodzi przewiduje następująca pogoda: zachmurzenie na ogół duże, okresami opady deszczu. Temp. maks. w dzień 18 st. C. Wiatr słaby i umiarkowany, przeważnie południowy.

Ciśnienie o godz. 19 wynosiło 992,3 hPa, czyli 741,3 mm.

Z kalendarza wydarzeń

1947 — Powołanie Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej RSW „Prasa”
1947 — Zm. J. Osterwa, aktor, reżyser.

Taka sobie myśl

Jeśli człowiek zacznie od pewników, skończy na wątpliwościach.

Uśmiechnij się



— Niech pan profesor nie święta mojej frustracji, pytając mnie o odrobienie lekcji...

Mija 35 lat od powołania Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa-Książka-Ruch”.

35-letni rozwój spółdzielni wymownie ilustrowały fakty i liczby. W 1947 roku RSW skupiała 8 dzienników...

Dzisiaj RSW wydaje około 270 tytułów w łącznym jednorazowym nakładzie...

Baza poligraficzna RSW obejmuje obecnie 19 drukarni, w których przygotowuje się ponad 60 proc. nakładów...

RSW prowadzi również - za pośrednictwem blisko 100 klubów MPiK...

W obecnym kształcie organizacyjnym RSW działa od 1 stycznia 1973 roku...

Z okazji jubileuszu i sekretarz KC PZPR gen. armii Wojciech Jarużelski...

„Nazywają ich pawianami” — naoczny świadek o radiostacji „Wolna Europa”

W poniedziałek, 10 bm. Telewizja Polska nada pierwszy odcinek, zapowiadającego się rewelacyjny cykl dokumentalny...

B. wiceminister skazany na 5 lat więzienia

Przed Sądem Wojewódzkim w Zielonej Górze zakończył się proces przeciwko B. wiceministrowi w Ministerstwie Przemysłu i Handlu...

Eugeniusz P. skazany został na karę zasadniczą 5 lat pozbawienia wolności i 140 tys. zł grzywny...

Czołówki pełne hipokryzji...

Przez kilka ostatnich dni zachodnie środki przekazu przedcigały się w sensacyjności sprawozdań o akcji sił porządkowych...

Homilia prymasa Polski

(Dokończenie ze str. 1)

mojemu ukochanemu miastu i całej Polsce. Jan Paweł II wezwał do modlitwy za dobro ojczyzny...

W trakcie mszy świętej, którą celebrował bp Stefan Bareła, prymas Polski Józef Glemp wygłosił homilię...

Dzień przedtem, 8 bm., w Warszawie w kościele Matki Boskiej Łaskawej prymas Polski J. Glemp wygłosił okolicznościowe kazanie...

Czasami — powiedział arcybiskup Glemp — ktoś potrafi ludzki gniew ukierunkować według swoich interesów...

„Nazywają ich pawianami” — naoczny świadek o radiostacji „Wolna Europa”

Wspomnieniami i twagami, dotyczącymi metod „pracy” antypolskiej rozgłośni, podzielił się naoczny świadek...

B. wiceminister skazany na 5 lat więzienia

Przed Sądem Wojewódzkim w Zielonej Górze zakończył się proces przeciwko B. wiceministrowi...

Eugeniusz P. skazany został na karę zasadniczą 5 lat pozbawienia wolności i 140 tys. zł grzywny...

Czołówki pełne hipokryzji...

Przez kilka ostatnich dni zachodnie środki przekazu przedcigały się w sensacyjności sprawozdań...

ojczyźnie. Prymas Polski wypowiedział się zdecydowanie przeciwko wciąganiu w to młodzieży...

Tego samego dnia wieczorem prymas Polski przemawiał jeszcze raz, tym razem w Częstochowie...

Just straszną zbrodnią — powiedział prymas J. Glemp — wykroczył szlachetny patriotyzm...

Przełomowy moment w historii belchatowskiej inwestycji

(Dokończenie ze str. 1)

szyny, weszli ludzie by rozpocząć największą w Polsce budowę energetyczną do tego właśnie momentu...

W przeddzień Święta Zwycięstwa budowniczości „Belchatowa” przeżyli szczególnie uroczysty w historii tej budowy moment...

W związku z niedawnymi zakłóceniami porządku publicznego — informuje rzecznik prasowy Ministerstwa Sprawiedliwości...

Przypominamy, iż dekret z 13 grudnia 1981 r. — o postępowaniach szczególnych w sprawach o przestępstwa i wykroczenia...

Czołówki pełne hipokryzji...

Przez kilka ostatnich dni zachodnie środki przekazu przedcigały się w sensacyjności sprawozdań...

Wieniec od narodu w hołdzie bohaterom

(Dokończenie ze str. 1)

„Wieniec od narodu w hołdzie bohaterom” — stanowi wyraz hołdu dla współwórców historycznego zwycięstwa...

Wieniec składają delegacje ambasad: Związku Radzieckiego, Francji, USA i Wielkiej Brytanii...

Członkowie najwyższych władz partyjnych i państwowych składają podpisy pod tekstem zamieszczonym w księdze pamiątkowej...

Przełomowy moment w historii belchatowskiej inwestycji

(Dokończenie ze str. 1)

szyny, weszli ludzie by rozpocząć największą w Polsce budowę energetyczną do tego właśnie momentu...

W przeddzień Święta Zwycięstwa budowniczości „Belchatowa” przeżyli szczególnie uroczysty w historii tej budowy moment...

Orzeczenia sądów w trybie przyspieszonym

W związku z niedawnymi zakłóceniami porządku publicznego — informuje rzecznik prasowy Ministerstwa Sprawiedliwości...

Przypominamy, iż dekret z 13 grudnia 1981 r. — o postępowaniach szczególnych w sprawach o przestępstwa i wykroczenia...

Przy okazji jubileuszu i sekretarz KC PZPR gen. armii Wojciech Jarużelski...

Czołówki pełne hipokryzji...

Przez kilka ostatnich dni zachodnie środki przekazu przedcigały się w sensacyjności sprawozdań...

Rozlegają się dźwięki „Międzynarodówki”.

Defilada była końcowym akcentem tej szczególnie patriotycznej uroczystości.

Uroczystości w Święto Zwycięstwa odbyły się w wielu miastach kraju, podobnie jak w wielu innych państwach.

Jak w całym kraju również w woj. piotrkowskim ostatnie dni ub. tygodnia upłynęły pod znakiem obchodów 37 rocznicy zwycięstwa nad faszystami.

Głównym ich akcentem była uroczystość jaka odbyła się w salach Urzędu Wojewódzkiego w Piotrkowie Trybunalskim.

Orzeczenie komisji irańskiej

Powołana przez władze irańskie specjalna komisja zakończyła wstępne dochodzenie w sprawie przyczyn katastrofy samolotu, którym udawał się z wizyta do Teheranu minister spraw zagranicznych Algierii...

Informacja na ten temat uzielił teherańskiemu dziennikowi „Kisvhan” przedstawiciel komisji dochodzeniowej, młk Bahman Forghan...

2800 dolarów na 1 mieszkańca Jugosławii

Jak wynika z materiałów rządowych, przedstawionych delegatom Zgromadzenia (parlamentu) SFRJ w grudniu 4 ostatnich lat (1978-1981) produkt społeczny Jugosławii w przeliczeniu na 1 mieszkańca zwiększył się o 870 dolarów...

Średnia stopa wzrostu produktu społecznego dochodziła do 4,5 proc. rocznie, przy czym w uśrednionym sektorze przekraczała 4,7 proc.

W 4-letnim okresie liczba zatrudnionych wzrosła w SFRJ o prawie 800 tys. osób, ale mimo to, w dalszym ciągu niemal identyczna liczba mieszkańców poszukuje pracy.

Orzeczenia sądów w trybie przyspieszonym

Sąd Rejonowy w Inowrocławiu skazał na karę 6 miesięcy pozbawienia wolności Jana S. za znieważenie flagi...

Wyroki nie są prawomocne.

Specjalistyczne badania w celu ustalenia przyczyn pożaru w bazie PKS

W sobotę, 8 maja o godz. 22.01 oficer dyżurny Komendy Miejskiej MO Łódź Białuty został powiadomiony o pożarze, jaki wybuchł w bazie III Oddziału Towarowo-Spedycyjnego Przedsiębiorstwa PKS w Łodzi...

Ustalono, iż ok. godz. 21.55 portierka, dyżurująca w bazie PKS pierwszy zauważyła płonącą plandekę jednego z samochodów...

Meldunek o pożarze w bazie PKS przy ul. Głębokiego dotarł do Wojewódzkiego Stowarzyszenia Kierowników Komendy Wojewódzkiej Straży Pożarnej w Łodzi o godz. 22.09.

Akcje utrudniał fakt bliskiej odległości między zaparkowanymi pojazdami. Do rana w niedzielę w bazie czuwały strażackie służby zabezpieczenia.

W wyniku pożaru spaleni uległy 3 przyczepy oraz 5 samochodów ciężarowych jedena z czego dwóch była załadowana tkaninami obciętymi i wyrobami konfekcyjnymi.

Redaktor depozytowy: ALEKSANDER BATOROWICZ

Redaktor techniczny: ANDRZEJ WOJTCWICZ

nicowe spotkanie politycznych i administracyjnych władz województwa z sekretarzem KW PZPR w Piotrkowie Stanisławem Kolasą...

Podczas uroczystości 11 osób odznaczono Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski 21 medałami „Zwycięstwa i wolności”...

„Grunwald” obradował

W Warszawie odbyły się dwudniowe plenarne obrady Zarządu Krajowego Zjednoczenia Patriotycznego „Grunwald”...

W pierwszym dniu wygłoszone referaty, poświęcone różnym aspektom stosunków polsko-niemieckich...

Po referatach odbyła się dyskusja plenarna.

Nagły zgon dyr. J. Zielińskiego

W wieku 88 lat, zmarł nagle inż. Józef Zieliński, znany i ceniony budowniczy polskiej elektroniki.

Aktorki z Teatru Nowego laureatkami w Kaliszu

Zakończyły się 23. Kaliszkie Spotkania Teatralne. Jury, któremu przewodniczył Paweł Gwóźdź...

Orzeczenia sądów w trybie przyspieszonym

Sąd Rejonowy w Inowrocławiu skazał na karę 6 miesięcy pozbawienia wolności Jana S. za znieważenie flagi...

Specjalistyczne badania w celu ustalenia przyczyn pożaru w bazie PKS

W sobotę, 8 maja o godz. 22.01 oficer dyżurny Komendy Miejskiej MO Łódź Białuty został powiadomiony o pożarze...

Ustalono, iż ok. godz. 21.55 portierka, dyżurująca w bazie PKS pierwszy zauważyła płonącą plandekę jednego z samochodów...

Meldunek o pożarze w bazie PKS przy ul. Głębokiego dotarł do Wojewódzkiego Stowarzyszenia Kierowników Komendy Wojewódzkiej Straży Pożarnej...

Akcje utrudniał fakt bliskiej odległości między zaparkowanymi pojazdami. Do rana w niedzielę w bazie czuwały strażackie służby zabezpieczenia.

W wyniku pożaru spaleni uległy 3 przyczepy oraz 5 samochodów ciężarowych jedena z czego dwóch była załadowana tkaninami obciętymi...

Redaktor depozytowy: ALEKSANDER BATOROWICZ

Redaktor techniczny: ANDRZEJ WOJTCWICZ

LUDZIE i PROBLEMY • LUDZIE i PROBLEMY

POLITYKA — CENY — ŻYCIE

Czytelnicy dzwonią do redakcji, piszą listy, alarmują wszystkimi sposobami. Również przy okazji każdego reporterskiego zwiadu w fabrykach nie da się uniknąć rozmów z robotnikami na ten temat. cen, oczywiście. Najczęściej zaś cen wyrobów dziecięcych. Można — słyszymy — oszczędzać na sobie, nosić tę samą sukienkę czy płaszcz kilka lat, wziąć się za przeróbki, ale dzieciaki rosną, na to nie ma rady. W budżecie rodzinnym pojawia się luka. Jak ją zapelnąć, za co ubrać uparcie bujające w górę pociechy?

Przykładów aż nie warto serwować; wszyscy spotykamy się z nimi bez przerwy. Sandałki i tworzywa sztuczne dla trzylatka za 300 zł, piżamka dla malucha za 400 zł (dla dorosłego za 500), płaszcz dla dziewczynki 8-letniej za 400 zł. Szanując nerwy Czytelnika, na tym poprzestaję.

Mówi się wiele — i jeszcze więcej pisze — o specjalnej trosce, jaką otacza się produkcję i ceny wyrobów dla dzieci i młodzieży. W większości objęte są one tzw. cenami regulowanymi, to znaczy opartymi o formułę kosztową, przy czym stopa zysku nie może być w ich przypadku wyższa niż 10 proc. Skoro ceny są regulowane i w dodatku kontrolowane przez wszystkie możliwe instytucje, to nie ma o czym mówić — twierdzą producenci. Jesteśmy w porządku. Kalkulacja jest uczciwa.

W zasadzie nie można odmówić temu racji. Mogę jednak podać również wiele przykładów wyrobów o cenach umiarkowanych (negocjowanych między producentem a handlem) mających ceny niższe od regulowanych. Porównajmy ów wspomniany płaszcz dziewczęcy (ZPO „Modar”) i prochowiec damski sztyry przez Madril „Emfor” dla „Modv Polskiej” za około 3 tys. zł.

„Emfor” chwycił się programów operacyjnych — jak każdy inny zakład, który inaczej nie znalazłby szansy zapewnienia sobie surowców. Na marginesie — programy operacyjne tak się rozrosły, że objęły prawie połowę produkcji przemysłowej. Tym

sposobem przestały być właściwie priorytetami. O wzrost programów ograniczył możliwość ich nadzorowania, a przede wszystkim utrudnił rozważanie, które programy są niezbędne konieczne, a które możliwe.

Wracając jednak do przykładu „Emfor”, programem O-15 objęta jest tu prawie połowa produkcji (ubiorów dla dzieci 12-15 lat). Reszta to eksport plus stosunkowo niewielka pula rynkowa. Dyrektor d.s. produkcji — J. MAJDAK, I. SOKOŁOWSKA — specjalistka d.s. cen i Z. DZIKOWSKA — kierowniczka zwracają podkreślają, że kalkulując ceny

STARY, DOBRY ZNAJOMY

zakład starał się zapewnić sobie jedynie minimalny zysk, umożliwiając firmie dalszą egzystencję. Przemysł — twierdzą — nie jest zainteresowany windowaniem cen, bo w przyszłości niedługiej już zapewne, drogie wyroby nie będą znajdować nabywców. Poza tym podatek dochodowy odzysku jest tak wysoki, że wysokie zyski po prostu się nie opłacają. Na dowód przedstawia mi kalkulację płaszczy damskich welnianych za 2600-2800 (szyte w tym roku, z tkanin o nowych cenach) oraz prochowiec za 1850-2000.

Sypia się też przykłady wyrobów „programowych”. Bluzeczka dziewczęca z flaneli za 515 zł, z elanobawelny w kratę — za 600 zł, spódnice z welny 800-850 zł (plekne kraty, zaszwiki, faldy), spódnice welwetowe pumpy — 1100, ogrodniczki 1200 zł, teksasowe — 850 zł.

W porównaniu z cenami rzemieślniczymi, czy nawet spółdzielczymi, ceny te nie szokują. Nie szokują same w sobie i w relacji do innych wyrobów. Co innego jednak relacje rynkowe, a co innego, gdy

zakup takiego przyodziewku trzeba wstawić we własny rodzinny budżet. Zwłaszcza, gdy ma się dwoje dzieci w wieku, gdy nie mogą przestać rosnąć i chcą być w dodatku modne.

Przemysł broni się przed zarzutami o wysokie cenach, argumentem o braku zainteresowania w ich podwyższeniu. Resortowi minister twierdzi z kolei, że producenci nie są zainteresowani w obniżce kosztów. Nie można temu stwierdzeniu odmówić racji. Sądzę, że chcą czy nie — zmusi ich do tego życie. Od tego zależeć będzie w końcu ich przyszła egzystencja lub upadłość.

Niemniej jednak, żeby przemysł był zmuszony do obniżki kosztów własnych muszą istnieć mechanizmy wywołujące takie zachowania. Rozumiem więc producentów, którzy tłumaczą się stanem swego parku maszynowego, budynków itd. — ich re-

ważną jest kwestia ulg podatkowych. Co prawda wyroby przemysłu odzieżowego oraz obuwia dla dzieci zostały zwolnione z podatku obrotowego, ale na tym się sprawa przecież nie kończy. Przynajmniej dla baczniejszego obserwatora. Przecież tkaniny i inne materiały służące do tej produkcji od tego podatku zwolnione nie są. Wyroby przemysłu włókienniczego mają stawkę podatku obrotowego 10 proc., ale tkaniny z 100 proc. bawelny oraz z wełny i wełnopodobnej — 20 proc. Inne tkaniny i dzianiny mają stawkę jeszcze wyższą. Wolne od podatku są jedynie tkaniny pieluszkowe, gaza i tkaniny lniane. W to się jednak wyłączenie dzieci nie ubierze. Przynajmniej nie w naszym klimacie.

Rozwiązanie w postaci cen regulowanych jest więc rozwiązaniem pozornym. Nie sprzyja dążeniom do podwyższenia efektywności. Jest zatem sprzeczne

z założeniami reformy, która ową efektywność winna wyzwalać. Przede wszystkim zaś rozszerzenie cen regulowanych nie stało się hamulcem podwyższania cen, gdyż źródło tego procederu kryje się w kosztach.

Jeśli zatem celem ma być obniżka kosztów, to instrumentami nader ważnymi stają się polityka podatkowa i kredytowa. Ugi podatkowe (również dotyczy do podatku dochodowego) winny dotyczyć zatem właśnie programów operacyjnych. Byłyby one równie istotnymi preferencjami tak, jak to jest z surowcowymi priorytetami. Zaopatrzeniowcy twierdzą, że ten ostatni jest zresztą wątpliwy. Rzeczywistość jest więc taka, że przedsiębiorstwa podlegają ograniczeniom cenowym, nie znajdując natomiast preferencji kredytowych i podatkowych. Słowem mimo zapewnień daleko im do samodzielnosti, a bliżej stęgotki, dobrego znajomego — systemu dyrektywnego.

AGNIESZKA OSTAPOWICZ

le dury, biegunki i zatrucia, ale zawały i urazy; nie gruźlica, a stesy i nowotwory stają się najpoważniejszym zagrożeniem dla zdrowia i życia ludzkiego. Zauważalna zmiana w strukturze chorób oznacza, że niechlubne, produkujące miejsce chorób zakaźnych zajmują choroby przewlekłe i zwyrodnienie. Ich powstawanie i narastanie wiąże się z wydłużonym przeciętnym trwaniem życia, sposobem odżywiania, zmniejszona aktywnością fizyczną, niekorzystnymi wpływami czynników środowiskowych oraz stanami napięć emocjonalnych towarzyszących współczesnemu tempu życia.

Inna struktura chorób — to inne problemy medyczne. Prognoza stanu zdrowia ludności naszego kraju do 1990 r. przewiduje, że będzie się on poprawiał w wyniku postępu w naukach medycznych, polepszenia warunków środowiskowych, a przede wszystkim wielokierunkowego działania ze strony służby zdrowia. Najtrudniej będzie jednak uzyskać postęp w tej dziedzinie w najbliższych dwóch latach. Uzależnione to będzie od podjęcia skutecznych działań niedopuszczających do pogorszenia się standardu życia ludności, tj. w pierwszym rzędzie niedoboru podstawowych artykułów spożywczych, a przede wszystkim białka zwierzęcego, a także środków higieny.

Punkt wyjścia, czyli obecny stan zdrowia Polaków, jest stosunkowo dobry. Np. sytuacja demograficzna w Polsce kształtuje się korzystnie w porównaniu do większości krajów europejskich. Wyraża się to m.in. w utrzymującym się od kilku lat wysokim współczynniku urodzeń, mimo zaobserwowanej w ub. roku nowej tendencji spadkowej. Zwiększa się liczba młodych ludzi w wieku 20-40 lat, a proces starzenia się ludności jest stosunkowo powolny. Nastąpił wyraźny spadek wskaźnika umieralności niemowląt z 21,3 w 1990 r. do 20,5 w 1981 r. W lutym br. wystąpiła jednak pod tym względem tendencja wzrostowa.

W ciągu dwóch pierwszych miesięcy br. zwiększyła się, w porównaniu do analogicznego okresu ub. roku, liczba zachorowań na dur brzuszny, biegunki u dzieci do lat 2, krztusiec, zapalenie mózgu, wirusowe zapalenie wątroby, włośnice, grypie i zatrucia związkami chemicznymi. Zmniejszyła się natomiast liczba zachorowań na czerwonkę, błonicę, tężec, zapalenie opon mózgowo-rdzeniowych, ospę wietrzną, odrę, różyczkę, świerzb i zatrucia pokarmowe.

Nie zarejestrowano ani jednego przypadku błonicy i choroby Heine-Medina. Nie poprawia się sytuacja epidemiologiczna gruźlicy, plasująca nasz kraj na końcowych miejscach wśród krajów europejskich.

Na podstawie struktury zachorowalności, chorobowości i umieralności ludności Polski szczególnego podkreślenia wymaga dominująca w tym rola chorób układu

krążenia. Niedokrwienność choroby serca i nadciśnienie tętnicze stanowią obecnie główny problem zdrowotny 70 tysięcy osób ulega rocznie zawałom. W ub. roku choroby układu krążenia były powodem prawie połowy zgonów. Należy, niestety, przewidzieć, że ten niekorzystny trend będzie się nadal utrzymywać, a nawet pogłębiać. Kolejne miejsca w statystyce zgonów zajmują choroby nowotworowe oraz wypadki, zatrucia i urazy.

A jak przedstawia się sytuacja zdrowotna w poszczególnych grupach ludności? Wśród dzieci i młodzieży do istotnych problemów zdrowotnych należą choroby układu oddechowego, wady wrodzone, choroby metaboliczne, nowotworowe, układu nerwowego, zaburzenia psychiczne, układu trawiennego, zatrucia, wypadki i urazy. Z przeprowadzonych badań, znanych jako bilanse zdrowia, wynika, że 25 proc. dzieci i młodzieży wymaga obserwacji i leczenia. W obrazie stanu zdrowia

du krążenia. Niedokrwienność choroby serca i nadciśnienie tętnicze stanowią obecnie główny problem zdrowotny 70 tysięcy osób ulega rocznie zawałom. W ub. roku choroby układu krążenia były powodem prawie połowy zgonów. Należy, niestety, przewidzieć, że ten niekorzystny trend będzie się nadal utrzymywać, a nawet pogłębiać. Kolejne miejsca w statystyce zgonów zajmują choroby nowotworowe oraz wypadki, zatrucia i urazy.

A jak przedstawia się sytuacja zdrowotna w poszczególnych grupach ludności? Wśród dzieci i młodzieży do istotnych problemów zdrowotnych należą choroby układu oddechowego, wady wrodzone, choroby metaboliczne, nowotworowe, układu nerwowego, zaburzenia psychiczne, układu trawiennego, zatrucia, wypadki i urazy. Z przeprowadzonych badań, znanych jako bilanse zdrowia, wynika, że 25 proc. dzieci i młodzieży wymaga obserwacji i leczenia. W obrazie stanu zdrowia

du krążenia. Niedokrwienność choroby serca i nadciśnienie tętnicze stanowią obecnie główny problem zdrowotny 70 tysięcy osób ulega rocznie zawałom. W ub. roku choroby układu krążenia były powodem prawie połowy zgonów. Należy, niestety, przewidzieć, że ten niekorzystny trend będzie się nadal utrzymywać, a nawet pogłębiać. Kolejne miejsca w statystyce zgonów zajmują choroby nowotworowe oraz wypadki, zatrucia i urazy.

A jak przedstawia się sytuacja zdrowotna w poszczególnych grupach ludności? Wśród dzieci i młodzieży do istotnych problemów zdrowotnych należą choroby układu oddechowego, wady wrodzone, choroby metaboliczne, nowotworowe, układu nerwowego, zaburzenia psychiczne, układu trawiennego, zatrucia, wypadki i urazy. Z przeprowadzonych badań, znanych jako bilanse zdrowia, wynika, że 25 proc. dzieci i młodzieży wymaga obserwacji i leczenia. W obrazie stanu zdrowia

ludności w wieku produkcyjnym na uwagę zasługuje zjawisko przedwczesnej umieralności mężczyzn, głównie w wyniku chorób tzw. cywilizacyjnych. Zagrożenie przedstawiciele tej grupy społeczeństwa związane jest z narastaniem czynników ryzyka, będących skutkiem nie zawsze właściwego trybu życia, nieprawidłowego odżywiania, przewlekłych stresów, nadużywania tytoniu.

Nowe problemy medycyny są też rezultatem wzrostu odsetka ludności w tzw. wieku poprodukcyjnym. Ocenia się, że ok. jedna trzecia część ludzi w wieku starszym wymaga częściowej lub stałej opieki medycznej i socjalnej. Wśród problemów zdrowotnych dominują procesy miazmatyczne i przewlekłe choroby dege-

neracyjne. Częstymi zjawiskami są bóle głowy, serca, stawów i upośledzenie wzroku oraz słuchu. Dolegliwość te stanowią jeden z czynników utrudniających ludziom starszym kontakt z otoczeniem.

Obecna sytuacja zdrowotna wyznacza kierunki działań resortu zdrowia na najbliższe lata. Ważnym czynnikiem jest utrzymanie właściwych warunków sanitarno-higienicznych, co w obecnej sytuacji będzie trudne do zrealizowania. Niemniej jednak przewiduje się, że wśród noworodków, niemowląt, dzieci w wieku przedszkolnym i szkolnym — maleć będzie zachorowalność, chorobowość i umieralność z powodu ostrej i przewlekłych chorób zakaźnych. Wyjątek mogą stanowić choroby wirusowe szerzące się drogą zakażenia kropelkowego o występowaniu sezonowym lub epidemicznym, np. grypa. Nie przewiduje się bowiem w najbliższym czasie opracowania skutecznych metod uodparniania przeciwko tej chorobie. Istnieje prawdopodobieństwo

zwiększenia się liczby dzieci obciążonych wadami wrodzonymi.

W grupie osób w wieku produkcyjnym zaznaczy się tendencja do zmniejszenia się liczby chorób wymagających leczenia szpitalnego. Spośród chorób cywilizacyjnych w dalszym ciągu jednym z największych zagrożeń będą choroby układu krążenia, zwłaszcza miażdżycy i jej następstwa. Ocenia się, że w 1990 r. porażenie kardiologiczne będą miały pod swą opieką ok. 15 proc. ludności kraju, a więc ok. 6 mln osób.

W najbliższych latach i w dalszej przyszłości wzrastać będą zgony z powodu chorób nowotworowych. Na podstawie danych Instytutu Onkologii można stwierdzić, że w Polsce, podobnie jak i w innych krajach europejskich, zachorowalność na nowotwory złośliwe rośnie od początku bieżącego stulecia i najprawdopodobniej nadal wykazywać będzie tendencję wzrostową. Niemniej jednak w przyszłości rosnąć będzie szybkość wskazywania tzw. wykrywalności nowotworów, czemu sprzyjać powinno stosowanie coraz lepszych metod diagnostycznych. Opracowany został, i jest już od kilku lat realizowany, program badawczy pod nazwą „Zwalczanie chorób nowotworowych”. Jego podstawowym założeniem jest osiągnięcie w 1990 r. podwojenia liczby wyleczonych chorych na nowotwory.

W skutecznym zwalczaniu gruźlicy szczególny nacisk zostanie położony na wczesną diagnostykę radiograficzną, zahamowaną w ub. roku spadkiem produkcji błon rtg. Wprawdzie dane z 1981 roku nie wskazują na wzrost zachorowań, ale doświadczenia z lat ubiegłych wskazują, że obniżenie standardu życia i stesy dnia codziennego stwarzają możliwość częstszego zachorowania na gruźlicę.

NA CO CHORUJEMY...

Pogoda za 500 lat

Dr Jerzy Boryczka z Zakładu Klimatologii Wydziału Geografii UW prowadził badania nad występowaniem okresowych rytmów zmian temperatury i opadów. W badaniach tych wykorzystane zostały wyniki pomiarów temperatury powietrza w Warszawie z lat 1778-1978 i opadów we Wrocławiu z lat 1859-1978. Udało się ustalić prawidłowości zmian temperatury i opadów w różnych, zarówno długookresowych, jak i krótkookresowych rytmach. Dokładna analiza danych meteorologicznych wykazała, że przyczyną współczesnych anomalii klimatu, są zmiany aktywności słonecznej. Pozornie nieregularne anomalie klimatu są wypadkową rytmicznych wahań temperatury, występujących co 11, 22, 99 i 229 lat oraz opadów co 11, 22, 75 i 229 lat. Narobienie się tych cyklów o różnej długości, tłumaczy występowanie najgorzej zimy w początkach XIX wieku i najłagodniejszej w II połowie XX wieku.

Uzyskany w ten sposób model anomalii temperatury i opadów, umożliwił rekonstrukcję klimatu w minionych wiekach i stworzenie prognoz klimatycznych na najbliższych 500 lat. Tak np. można spodziewać się bardzo surowych zim w latach: 2054, 2274, 2492, zaś najłagodniejszych w latach: 2151 i 2368. Chłodne miesiące letnie wystąpią w latach 1997, 2078, 2158, 2237, 2317, 2435, zaś letnich upałów można spodziewać się w latach: 2027, 2134, 2218, 2308, 2395, 2487. Na tej samej zasadzie można przewidzieć inne zimy, przy czym najbliższą z nich jest spodziewana już w 1987 roku oraz deszczowe lata. Przepuszcza się, że najbliższym deszczowym rokiem w całym dwudziestolecu 1981-2000 przypadnie w 1988 roku.

ZNUŻENIE CZY POTRZEBA ŁADU?

Najpierw niejakie zaskoczenie, że interesuje mnie ten i wyłącznie ten temat. Dyrektor JERZY KRYSKA kiedy powiedziałem, iż chciałbym w zakładzie porozmawiać o stanie dyskusji nad przyspieszeniem związków zawodowych, o tym, czy taka dyskusja w ogóle się toczy, o tym, jaka jest towarowa temperatura, kilka razy nawizywałem do kalkiem innych spraw. Wreszcie odłożył notatnik, w którym miał zapisać problemy, z jakimi przyszedłem do „Feminy”. Skoro o związkach niech będzie o związkach. Jeszcze nie do końca, ale już zaczęliśmy rozumieć, że nie są to w tej chwili w „Feminie” sprawy najważniejsze; takie, którymi żyje się przede wszystkim.

Jasne, że nie z dyrektorem Kryską chciałem na temat związków rozmawiać w zakładzie. Dyrektor jest dyrektorem i inne ma na głowie kłopoty, a poza tym nie zdanie dyrektora w tych kwestiach jest najważniejsze. Jasne jednak także, że przez dyrektorski gabinet prowadzi droga do zakładu w ogóle, zwłaszcza teraz w stanie wojennym, trudno więc nie skorzystać z okazji i nie zapytać jego także. W końcu przecież temat sam w sobie jest na tyle istotny, że dyrektor musi się orientować, co wprawdzie pisze.

— I oczywiście orientuje się — odpowiada. — Chyba dość dobrze.

— Odbiję się w zakładzie jakieś dyskusje na te tematy? Dyskusje w szerszym gronie?

— Nie. Takich nie było. Wiem zresztą o czym rozmawiałbym przede wszystkim na jakimś większym zebraniu. O placach i o cenach, a nie o przyspieszeniu związków zawodowych. Nie jest nam chyba zaskoczony, że te sprawy trapią ludzi w pierwszym rzędzie.

— A skąd ta dobra orientacja?

— Z rozmów z bezpośrednich i chyba wystarczająco liczących moich rozmów z pracownikami. Wynika z nich jednoznacznie, że może nie wszyscy, ale zdecydowana większość opowiada się za brązową strukturą, że dystansuje się od politycznej

działalności związków zawodowych, że pozytywnie oceniają pierwszy etap działalności związków po sierpniu, krytycznie patrzy równocześnie na to wszystko, co działo się już w roku 1981, zwłaszcza w jego drugiej połowie. Ludzie naprawdę uważają, że okres ten pogłębił tylko nasze wystarczająco chyba już poważne kłopoty gospodarcze. A w ogóle ostrzejszych konfliktów i podziałów u nas nie było, więc i teraz temperatura rozmów, skoro o nią pan pytał, na tematy związkowe nie jest wysoka.

Starszy mistrz z dziewiarni, gdzie „Solidarność” w „Feminie” powstała i gdzie do organizacji tej zapisała się ogromna większość ludzi — JERZY CNOTALSKI powie mi później, że w tym zakładzie wszyscy znają się, jak tyse konie, załoga jest ustabilizowana i z trudem znalazłoby się takiego, który ma mniej niż 26 dni urlopu. Fakt podziału więc związkowego nie pociągnął za sobą automatycznie jakichś rzeczywistych podziałów między ludźmi, nie zantagonizował ich poważnie. Tu wszystko toczyło się mniej więcej normalnie. Jerzy Cnotalski powie także, że temat związków zawodowych, nawet tak na co dzień, nawet w normalnych koleżeńskich rozmowach, nie wywołuje większych emocji, jakby wręcz obumierał.

Zastanawiamy się wspólnie — dlaczego? Może inne, bardziej prozaiczne kłopoty zepchnęły go na margines? Może ludzie są nim znudzeni? Może rozczarowani i zawiedzeni?

Mistrz Cnotalski, członek „Solidarności”, wybrała, jako zasadniczą, tę trzecią przyczynę. To chyba pełny zawód — powiada. Na starych związkach i CRZZ, i na „Solidarności”, która nie spełnia oczekiwań. Kierownik zaś dziewiarni — LEON DABROWSKI, który składając odpowiednie oświadczenia, wystąpił z „Solidarności” przed trzema miesiącami, w styczniu, doda, iż najważniejsze w tej chwili, że „w „Feminie” jest co robić i że do końca roku nawet jest to zagwarantowane”.

Szwalia na drugim piętrze. Mały pokój, chyba śniadaniowy, krótka rozmowa z paniami: HELENA CHRZANOWSKA, JADWIGA KUBALA i EDWARDA ZIELIŃSKA. Związki zawodowe i dyskusja?

A co Nowakowska powiedziała panu na ten temat? — pyta jedna z nich. Pani Nowakowska — odpowiadam — mogła powiedzieć jedno, panie mają — być może — całkiem odmienne zdanie. Niemobilne — słyszę. Jak powiedziała, to to, co my tu razem myślimy.

Z JADWIGĄ NOWAKOWSKĄ i EDWARDĄ KRYSZTOFOWICZEM rzeczywiście wcześniej rozmawiałem trochę dłużej. E. Krysztofowicz pełni od niedawna obowiązki i sekretarza KZ, a J. Nowakowska — wiadomo: członek Komitetu Centralnego, tu zaś w „Feminie” sekretarz organizacyjny, przewodnicząca komisji socjalnej i przede wszystkim mistrz w szwalni.

Nawizuję do tego, że dyrektor jest zachwycony działalnością komisji socjalnej, która więcej ważnych spraw załatwia niż załatwiała przedtem związki zawodowe. Nie przesadzajmy — przerywa J. Nowakowska. Robi, co musi robić, jak nie ma związków. Cała sprawa.

— A co z dyskusją? — pytam. Słyszałem, że w wielu zakładach organizuje się otwarte zebrania partyjne, aby na nich porozmawiać o związkach.

— Tak. Jest nawet rodzaj zalecenia, aby tak to robić. My tutaj jednak, jako egzekutywa, doszliśmy do wniosku, że partia w naszym zakładzie dyskusji na tematy związkowe organizować nie będzie. Wie pan, żeby nigdy nikt nie powiedział, że chcemy coś narzucać itd. Nie jest jednak wykluczone, że szersze spotkanie na te tematy odbędzie się niedługo. Podobno do tego, które miałyśmy kilka dni temu o reformie gospodarczej. Ale pod egidą administracji zakładu.

Na moment wracamy do przeszłości. Potwierdza się to, co mówił mistrz Cnotalski. Było na pewno coś — powiada J. Nowakowska — czego nawet określić nie umiem. Ktoś komuś coś na ucho powiedział. Nie zawsze i nie każdy z każdym o wszystkim porozmawiał. Taka jakaś atmosfera czasem niejasna. Ale poważniejsze podziały nie nastąpiły. Teraz i ta niejasna atmosfera jakby już była jaśniejsza.

A związki zawodowe i dyskusja o nich? Czytamy, oglądamy telewizję. Odnoszę wrażenie, że albo ludzie nie mówią tego, co myślą, ale wyredaktorzy nie całkiem prawdę piszą. Mówią tak, bo cały czas jestem w dużym zespole, rozmawiamy, wiem, co się na ten temat sądzi. Związki, wiadomo, muszą być. Jakże muszą być, też wiadomo. Mają bronić pracownika, mają mu pomagać, mają być nasze, robotnicze. O czym tu jeszcze dyskusjować?

A my, jakbyśmy się tak rozdyktowali, to związki będą niepredko. Będzie 150 różnych zdań, poprawek, poprawek do poprawek... Tacy już jesteśmy i ja uważam, tak zresztą w „Feminie” dosyć powszechnie się uważa, że oprócz dyskusji potrzebne jest i trochę porządku. Niech rząd powie jasno niech podejmie decyzję: mogą zacząć działać związki zawodowe i będą one takie, takie i takie. Komu się to nie będzie podobało, nie zapisze się. Przynajmniej na razie.

— A potem, za jakiś czas, będzie to powód do oskarżenia władz, że narzucili model związków zawodowych — przerywam.

— Może. Ale inaczej nie ruszymy całej sprawy. Nie obawiałabym się zresztą tego specjalnie. Znamy się przecież doskonale wzajemnie, nauczyliśmy się też czegoś. Nie będziemy wybierać niewłaściwych ludzi. A jak ludzie będą dobrzy, to i związki będą działać prawidłowo. Nawet, jeśli będą miały narzucone jakieś ramy.

I na tym zapis z rozmów w „Feminie” się kończy. Dosyć zaskakująco się kończy. Wszystkiemu bowiem mogłem się spodziewać, ale nie oczekiwałam, że władze podejmą decyzję, a związkowcy „dopasują się” do nich. Może to specyfika tego zakładu (w ogromnej większości pracują tu kobiety, które istotnie mają na głowie przede wszystkim problem: jak to wszystko zorganizować od pierwszego do pierwszego), może znudzenie? A może rzeczywistość autentyczna potrzeba większego ładu w życiu społecznym w ogóle?

JAN BRZOŹKA

Partyjna debata w służbie zdrowia

Ocenie i podsumowaniu wniosków z toczącej się wśród pracowników służby zdrowia dyskusji nad Deklaracją Ideowo-Programową PZPR poświęconą była piątkowa narada aktywu partyjnego środowiska, w której uczestniczył członek Biura Politycznego, pierwszy sekretarz KŁ PZPR Tadeusz Czechowicz.

Materiał wprowadzający do dyskusji przedstawiła przewodnicząca Komisji Zdrowia i Spraw Socjalnych KŁ PZPR Barbara Wręczycka. Powiedziała ona m. in. że działaniem swym partia musi utwierdzać społeczeństwo w przekonaniu o trwałości i powszechności podstawowych pryncypiów socjalizmu — wolności, równości, sprawiedliwości. Trzeba, by wartości te znajdowały odbicie w codziennym życiu. Mówiąc o roli jaką do spełnienia ma służba zdrowia, stwierdziła, że większość jej struktur wymaga głębokiej reformy, działań rzeczywistych, a nie pozorych.

Nurt problemów ogólnopartyjnych i szczegółowych z dziedzinie lecznictwa dominowały też w powstałej dyskusji. Wynikające z niej wnioski zebrane zostały w specjalnym materiale. Pod koniec narady materiał ten wręczono Tadeuszowi Czechowiczowi, który przekazał go KC PZPR. W opracowaniu zebrani podkreślili zasadność i konieczność powstania deklaracji. Zwrócili również uwagę m. in. na celowość precyzyjniejszego skonkretyzowania w niej rodowodu partii, wyrażenia zasad: centralizmu demokratycznego, demokracji wewnątrzpartyjnej, dyktatury proletariatu, ludowładztwa, określenia roli inteligencji w partii i związków zawodowych w życiu socjalistycznej Polski.

Na zakończenie spotkania głos zabrał członek Biura Politycznego pierwszy sekretarz KŁ PZPR Tadeusz Czechowicz. Mówca wskazał na znaczenie deklaracji w czasie, gdy rzeczywistość zmusza członków partii do odpowiedzialności na szereg istotnych pytań — gdy należy zdawać sobie sprawę, w jakim miejscu jest partia i takich broni pozele. Wszystkim tym, którzy kwestionują rolę partii trzeba też jasno zaprezentować jej dorobek i rodowód. W całym swym stuleciu lewicowy ruch robotniczy stał na gruncie postępu i sprawiedliwości społecznej. Z tego właśnie nurtu partia czerpie swe źródła. Teraz chce i musi stać się inspiratorką wszystkich postępów, opowiadających się za praworządnością i socjalizmem sił w kraju. Praworządność — jak stwierdził Tadeusz Czechowicz — ma dla partii zasadnicze znaczenie. Idzie o to, by państwo spełniało swe obowiązki wobec obywateli, ale także, o czym często zapomina, by obywatele respektowali obowiązki wobec państwa.

Mówiąc o potrzebach służby zdrowia, Tadeusz Czechowicz podkreślił konieczność przewrotowości pewnych spraw, aby mechanizmy jej działania rzeczywiście były optymalne, powszechnie akcentowane i wychowawcze. Dotyczy to m. in. systemu zasiłków chorobowych, a zwłaszcza sytuacji, kiedy choroba staje się opłacalną.

Rozwiązywaniu szeregu spraw towarzyszyć musi zaangażowanie, dążenie członków partii do doskonalenia istniejących struktur we wszystkich płaszczyznach życia naszego kraju. (ksp)

Dyskusje, propozycje, żądania

Trzeźwość społeczeństwa — ważnym celem polityki społecznej państwa. Takie hasło umieszczono w sali konferencyjnej zakładów im. Gwardii Ludowej w Łodzi, w której odbyło się w miniony piątek spotkanie z prof. Ignacym Waldem przewodniczącym Zespołu Ekspertów Komisji Rady Ministrów ds. Walki z Alkoholizmem. Uczestniczyli w nim przedstawiciele załogi oraz aktywni antyalkoholowcy z dzielnicy miasta.

Prof. Wald scharakteryzo-

wał stan obecny zagrożenia alkoholowego w naszym kraju oraz najważniejsze założenia projektu nowej ustawy przeciwalkoholowej — jako elementu długofalowego programu przeciwalkoholowego rządu PRL. Są to przyszłościowe projekty, podczas gdy sytuacja dnia dzisiejszego wymaga załatwienia wielu spraw od zaraz. Do takich — według opinii społecznej — należy niewłaściwy system regulacji alkoholu, pozwalający na niemal obligatoryj-

ne nabywanie alkoholu przez 18-latków, który w większości są jeszcze uczniami wielu szkół lub studentami.

Na spotkaniu z działaczami Społecznego Komitetu Przeciwalkoholowego podnoszono m. in. sprawy lecznictwa przeciwalkoholowego, które zmienia znacznie swoją strukturę według nowego projektu i preferuje dobroć, wolność leczenia osób uzależnionych od alkoholu. Wiele spraw jest mocno dyskusyj-

NAD PROJEKTEM NOWEJ USTAWY

nych, ale uznając, że projekt nie ma jeszcze ostatecznej formy szeroka konsultacja społeczna wydaje się bardzo wskazana. Jest mnóstwo problemów wymagających natychmiastowego rozwiązania w ramach konsekwentnego dążenia do zabezpieczenia ładu i porządku w kraju, do poprawy ogólnej dyscypliny, nie tylko na gruncie obowiązujących w tej chwili rygorów stanu wojennego. (tar)

- W TROSCIE O ŻOŁĄDEK STUDENTA
- AKADEMICY UNIKAJĄ DENTYSTY
- BLIŻEJ BASENÓW I BOISK

Narada rektorów u prezydenta miasta

Prezydent m. Łodzi — Józef Niewiadomski spotkał się z rektorami wyższych uczelni naszego miasta. W spotkaniu udział wzięli przedstawiciele Socjalistycznego Związku Studentów Polskich oraz dyrektorzy wydziałów Handlu, Zdrowia i Opieki Społecznej UM. Obecny był wiceprezydent m. Łodzi — Zbigniew Polt.

Celem narady było omówienie stanu zaopatrzenia stołówek i bufetów studenckich oraz usprawnienie ich funkcjonowania jak również organizacja i rezultaty lecznictwa tegoż środowiska.

Zastanawiano się głównie nad tym, jak dostosować zwiększony asortyment artykułów spożywczych w bufetach, których ceny uległy podwyższeniu, do niezabobnej przeciętnej kieszonki studenta. Wiadomo również, że poważna część studentów, z różnych powodów rezygnuje z zaprowiantowania się w stołówkach akademickich w pełnym wymiarze. Korzysta jedynie z obiadów przygotowywanych we własnym zakresie śniadania i kolacje. Bywa i tak, że do 10 danego miesiąca starcza na życie „ponad stan” a dalsza część miesiąca trzeba przebiadać w oparciu o koleżeńską pomoc.

Właściwym wykorzystaniem przyznanego stypendium byłoby korzystanie z trzech posiłków w stołówce co zapewniłoby młodym niezbędne minimum konieczne dla prawidłowego rozwoju. Podjęto stosowne decyzje, by poprawić organizację wyżywienia studentów, zwłaszcza tych zamieszkałych w

akademikach, zdanych na korzystanie ze stołówek i bufetów.

Z tematem tym korespondowała ocena funkcjonowania akademickiej służby zdrowia. W ocenie kierownictwa ZOZ leczącego 19 tys. 722 studentów wynika, że podopieczni pacjenci nie należą do najbardziej zdyscyplinowanych. Nie zgłaszają się na okresowe sprawdziany, nie przestrzegają wyznaczonych terminów wizyt u lekarzy specjalistów a stomatologów w szczególności. Utrudnia to odpowiednio prowadzenie kartotek zdrowia podopiecznych a co za tym idzie reagowanie we właściwym czasie na pojawiające się w tym zdrowiu mankamenty.

Nie najlepiej jest z profilaktyką, która w poważnym stopniu zapewnia sport i rekreację. Organizacja przez uczelnie baseny, sale gimnastyczne i boiska sportowe świecą często pustkami. Młodzież akademicka nie w pełni zdaje sobie sprawę z tego, że dość powszechna w tym środowisku nerwica i wady postawy można skutecznie korygować będąc w większej styczności z basenem i boiskiem sportowym.

Decyzją prezydenta wiele mankamentów i braków w organizacji i wyposażeniu akademickiej służby zdrowia zostanie usuniętych przez pomoc Wydziału Zdrowia i Opieki Społecznej Urzędu Miasta.

Dla kandydatów na PŁ

Na Politechnice Łódzkiej odbyła się konferencja prasowa, podczas której prektor d/s studenckich — doc. dr hab. WOJCIECH BARAŃSKI udzielił informacji na temat tegorocznych rekrutacji na łódzka uczelnię techniczną. Temat z pewnością zainteresuje wszystkich, którzy zamierzają ubiegać się już niebawem o indeks PŁ. Oto szczegóły.

Absolwentów szkół średnich z ubiegłych lat obowiązuje termin składania dokumentów do 15 czerwca, zaś tegorocznych maturzystów do 30 czerwca. Tylko na architekturę, z uwagi na konieczność przeprowadzenia wcześniejszych praktycznych sprawdzianów z rysunku — do 20 czerwca. Odbywający aktualnie służbę wojskową składają dokumenty do 30 czerwca. Zdający na studia dla pracujących — do 15 czerwca.

Liczba miejsc na studiach stacjonarnych w PŁ w tym roku wynosi 1130. W ubiegłym roku limit wynosił 1530 miejsc, ale po egzaminach wstępnych przyjęto na studia 1172 osoby. Jest zatem szansa, że i w tym roku każdy, kto pomyślnie zda egzamin, otrzyma upragniony indeks. Studia dla pracujących oferują 295 miejsc (w ubiegłym roku — 550).

A o kierunki, na których można podjąć studia w bieżącym roku: architektura, budownictwo, chemia, elektronika, elektrotechnika, mechanika, włókiennictwo, inżynieria środowiska i podstawowe problemy techniki. Najmniej miejsc przypada na architekturę — tylko 40. Limitów na inne kierunki jeszcze nie ustalono.

Z kolei podajemy terminy egzaminów wstępnych. Pierwszy egzamin z matematyki odbędzie się 19 lipca, 20 lipca — z języka obcego, 21 lipca — pierwszy egzamin z fizyki (lub chemii dla zdających na ten kierunek). Następnie 23 lipca — matematyka druga część, 24 — fizyka (chemia), zaś 26 — egzamin poprawkowy z języka obcego. Na architekturę sprawdzian z rysunku odbędzie się 6 i 9 lipca.

W przypadku gdyby limit przyjęć nie został wyczerpany, przewidziane są dodatkowe egzaminy na 13 września.

Wszelkich wyczerpujących informacji udziela sekcja rekrutacyjna w gmachu PŁ przy ul. Żwirki 36. Dziennik m. 12-8-9.05. Wrk (tel. 661-58). (m)

W tych dniach ukazał się w sprzedaży w łódzkiej sklepach „Herbapolu” nowy lek zielenki o nazwie „Cynarex”. Jest to specyfik przeciwniażdżycowy zawierający m. in. wyciąg z karczochy. Pierwsze opakowania nowego leku rozeszły się niemal błyskawicznie, a klienci dopytują się już o następne dostawy tego preparatu. Jak się dowiedzieliśmy kolejna partia spodziewana jest w tym tygodniu. Warto dodać, że „Cynarex” sprzedaje się bez recepty. (k)

SZKODA DOBREJ OFERTY...

W końcu kwietnia udało się nam namówić I Oddział „Orbisu”, aby udostępnić mieszkańcom Łodzi planującym już teraz urlopowe lub sanatoryjne wyjazdy swoje nie wykorzystane autokary. Braliśmy pod uwagę dwie kwestie: brak dalekobiegnych połączeń autobusowych PKS i trudne warunki jazdy koleją do najpopularniejszych miejscowości wypoczynkowych, oraz fakt coraz liczniejszych już wyjazdów do ośrodków czasowych i sanatoriów. Wyprowadziliśmy trzy, wydawałoby się najbardziej atrakcyjne kierunki: Zakopane, rejon Kosiłki Kłodzkiej w Sudetach oraz połączenie z Buskiem i Krynicą.

Wbrew przewidywaniom zgłosiło się niewielu chętnych na podróże autokarami „Orbisu”. Warunki nie były zbyt wygórowane. Aby wjechać na trasę orbisowski autokar musiałoby się zgłosić w danym terminie przynajmniej 35 osób, a koszt biletów skalkulowano na 365 zł we wszystkich kierunkach. Zgłoszeń wplynęło jednak zbyt mało. Na listy wyjazdów wpisywało się po kilka osób. Tylko w dwóch przypadkach listy te przekroczyły 10 chętnych.

Ponieważ najwięcej było zgłoszeń do Buska, „Orbis” gotów był nawet wysłać specjalny autokar tylko do tej miejscowości, no odpowiednio niższych cenach biletów. I tej koncepcji nie udało się dotąd zrealizować mimo, że jazda do tego kurortu jest niezmiernie uciążliwa.

W tej sytuacji „Orbis” wstrzymuje regularne zapisy, chociaż jest w każdej chwili skłonny udostępnić swoje autokary wczasowiczom lub kuracjom, jeśli zgłosi się większa liczba osób wyjeżdżających do danej miejscowości wypoczynkowej. Organizatorzy wypoczynku mogą więc zawsze zgłosić się w tej sprawie do biur I Oddziału „Orbisu” przy ul. Piotrkowskiej 68. Swoja droga szkoda dobrej oferty, która w jakiś sposób rozwiązałaby nasze komunikacyjne problemy. Pozostaje czekać na sezonowe, przeladowane pociągi i dobrą wolę szefów Zjednoczenia Przedsiębiorstwa PKS w kwestii uruchomienia dalekobiegnych połączeń autobusowych. (sk)

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 7 maja 1982 roku zmarł w wieku lat 70 nasz ukochany Mąż, Ojciec, Teść i Dziadek

S. + P.

LUDWIK FILIPCZYŃSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 11 maja br. o godz. 16 z kaplicy cmentarza na Dołach, o czym zawiadamia pograżona w smutku

RODZINA

KOLEDZE

JANOWI LUBAŃSKIEMU

wyrazy serdecznego współczucia z powodu śmierci

CÓRKI

Aidy

składają

ŁÓDZKI KLUB SPORTOWY

W piątą, bolesną rocznicę śmierci naszego ukochanego Męża, Ojca i Brata

S. + P.

DOC. DR INŻ. **STEFANA LISOWSKIEGO**

b. przedkiana Wydz. Budownictwa i Architektury PŁ zostanie odprawiona msza św. w dniu 10 maja 1982 roku o godz. 19.00 w katedrze łódzkiej p.w. Stanisława Kostki, na którą zapraszają wszystkich życzliwych pamięci Zmarłego:

ŻONA, CÓRKA I SIOSTRA

W dniu 6 maja 1982 roku zmarł mój mąż w wieku lat 71

S. + P.

JAN PAJAK

Wyprowadzenie zwłok nastąpi 11 maja 1982 roku o godz. 14 z kaplicy cmentarza rzym.-kat. na Radogoszczu, o czym powiadamiają:

ŻONA, SIOSTRA I RODZINA

ORDYNATOR

ALDONIE SKOKOWSKIEJ-SAŁAJCZYK

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

SIOSTRY

składają

PRACOWNICY z PORADNI I ODPZ. IX B SZPITALA IM. BABIŃSKIEGO W ŁODZI

DR

TERESIE ADAMIAK

wyrazy serdecznego współczucia z powodu śmierci

TESCIOWEJ

składają:

ORDYNATOR I WSPÓLPRA-COWNICY I ODDZIAŁU CHORO-B WEWNETRZNYCH SZPI-TALA IM. MADUROWICZA

KOLEDZE

WIESŁAWOWI POKRYWIE

serdeczne wyrazy współczucia z powodu śmierci

OJCA

składają:

RADA PEDAGOGICZNA I PRACOWNICY ADMINISTRAC-YJNI SZKOŁY PODSTAWO-WEJ NR 164

W dniu 2 maja 1982 roku zmarł nagle

S. + P.

JÓZEF ORLIKOWSKI

Pogrzeb odbędzie się 10 maja 1982 roku (poniedziałek) o godz. 15 z kaplicy cmentarza przy ul. Kurczaki.

RODZINA

Z najgłębszym żalem zawiadamiamy, że w dniu 4 maja 1982 r. zmarł nagle w wieku 75 lat mój najdroższy Mąż

S. + P.

WŁODZIMIERZ IGNATOWICZ

godeta, naczelnik Gniazda Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół”, żołnierz Września, członek dywersji Kedywu okręgu łódzkiego i piotrkowskiego, zasłużony członek Stronnictwa Demokratycznego, były przewodniczący koła Łódź — Śródmieście, były radny Dzielnicowej Rady Narodowej Łódź — Poleśie, wieloletni ławnik Okręgowego Sądu Pracy Ubezpieczeń Społecznych w Łodzi. Odznaczony Krzyżem Wirtuti Militari oraz Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Honorową Odznaką Miasta Łodzi oraz wieloma innymi odznaczeniami.

Pogrzeb odbędzie się dnia 11 maja (wtorek) o godz. 14 z kaplicy na Starym Cmentarzu (ul. Ogrodowa), o czym zawiadamiają pograżeni w głębokim żalu:

ŻONA Z RODZINĄ I PRZYJACIELE

KOLEDZE

JANOWI LUBAŃSKIEMU

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

CÓRECZKI

Aidy

składają

KOLEDZY ZE STACJI BEN-ZYNOWEJ NR 662

Z głębokim żalem żegnamy naszego długoletniego i cenionego współpracownika i kolegę

INŻ.

ZBIGNIEWA NARCZEWSKIEGO

głównego energetyka Łódzkich Zakładów Wytwarzających Kopii Filmowych.

Wyrazy głębokiego współczucia Żonie i Rodzinie składają:

DYREKCJA, POP PZPR, KO-LEŻANKI I KOLEDZY

Zadania obywatelskich komitetów

Z przedstawicielami obywatelskich komitetów odrodzenia narodowego spotkał się w piątek wiceprezydent m. Łodzi...

Łódzkie obchody Dnia Zwycięstwa

W przededniu 37 rocznicy zwycięstwa nad hitlerowskim faszyzmem 8 maja br. o godz. 18 przed Pomnikiem Braterstwa Broni...

Junaków Łódzkiej Komendy OHP, łódzkich szkół i zakładów pracy. Przed Pomnikiem Braterstwa Broni...

sa bohaterowie polegli na polach bitew wszystkich frontów II wojny światowej, która trwała 5 lat 8 miesięcy i 8 dni...

Studenci AM — do przysięgi!

W Dniu Zwycięstwa odbyła się na Stadionie WKS „Orzeł” uroczysta przysięga wojskowa studentów IV roku Akademii Medycznej...

Na piąte stadionu wkroczyła kompania honorowa i orkiestra reprezentacyjna Garnizonu Łódzkiego WP. Przy dźwiękach hymnu narodowego...

Gratulacje i życzenia wielu osiągnięć w nauce i pracy zawodowej złożył zaprzyjaźniony kierownik SW AM — p. dr R. Nowakowski...

Uroczystość na stadionie „Orla” zakończyła, zgodnie z ceremoniałem wojskowym defiladą pododdziałów. Oprócz biorących udział w przysiędze maszerowały również pododdziały dowodzone przez p. k. Kazimierza Sulikowskiego...

Po oddaniu przez Kompanie Honorową Łódzkiego Garnizonu WP trzykrotnej salwy honorowej rozpoczęła się uroczystość składania kwiatów i wieńców przed Pomnikiem Braterstwa Broni...

Po uroczystym apelu poległych z parku im. J. Poniątkowskiego wyruszyli ulicami Żwirki, Piotrkowska do ul. Jaracza...

Podobne uroczystości z okazji Dnia Zwycięstwa odbyły się w wojewódzkim mieście łódzkim m. in. w Zgierzu i Pabianicach...



WAŻNE TELEFONY

- Informacja PKO 731-82, Informacja o usługach 398-10, Informacja turystyczna 472-01, Informacja PKS: Dworzec Centralny 263-96, Dworzec Północny 747-20...

TELEFON ZAUFANIA 337-37 czynny w godz. 15-7 rano. W dni wolne od pracy cała doba...

TEATRY

JARACZA — godz. 11 — „Jak wam się podoba?”, TEATR 77 — godz. 19 — „Iwona Księżniczka Burgunda”...

MUZEA

HISTORIA RUCHU REWOLUCYJNEGO (ul. Gdańska 13) — 11-17, POLSKIEJ WOJSKOWEJ SŁUŻBY ZDROWIA (Zeligowskiego 7) godz. 10-13...

KINA

BALTYE — „Znachor” cz. I i II pol. od lat 12 godz. 10, 13, 16, 19, IWANOWO — „Znachor” cz. I i II pol. od lat 12 godz. 10, 13, 16, 19...

AMBULATORIUM DORAZNEJ POMOCY

ul. Sienkiewicza 137, tel. 637-00, wewn. 31, Gabinet Chirurgiczny czynny całą dobę, Gabinet Internistyczny czynny w godz. 15-7, w dni wolne od pracy — całą dobę...

ki” radz. godz. 13, 15; „Joseph Andrews” ang. od lat 15 godz. 8,30, 11, 17, 19, GDYNIA — Kino non stop od godz. 14-22 — „Droga szałwistów” rum. od lat 15...

POKOJ — „Old Surehand” RFN — jug. b.o. godz. 15,30, 17,30, 19,30, ROMA — „Szał” ang. od lat 15 godz. 15, 17, 19, 19,30, Kocpliszki — NRD b.o. godz. 12, 15, 18, 20, 21, 22, 23, 24, 25, 26, 27, 28, 29, 30, 31, 32, 33, 34, 35, 36, 37, 38, 39, 40, 41, 42, 43, 44, 45, 46, 47, 48, 49, 50, 51, 52, 53, 54, 55, 56, 57, 58, 59, 60, 61, 62, 63, 64, 65, 66, 67, 68, 69, 70, 71, 72, 73, 74, 75, 76, 77, 78, 79, 80, 81, 82, 83, 84, 85, 86, 87, 88, 89, 90, 91, 92, 93, 94, 95, 96, 97, 98, 99, 100...

APTEKI

Mickiewicza 20, Piotrkowska 87, Olimpijska 7a, Niclarska 15, Dąbrowskiego 89, Tułomierska 146

DYZURY SZPITALI

Chirurgia ogólna: Bałuty — Szpital im. W. Bieganski, codziennie dla Przychodni Rejonowej nr 4, 6, 8, 9, 10, Szpital Kliniczny im. N. Szalickiego, codziennie dla Przychodni Rejonowej nr 7 Szpital im. M. Curie-Skłodowskiej codziennie dla Przychodni Rejonowej nr 1, 2, 3, 5, w Zgierzu, ul. Parczewska 35, Szpital im. J. Marchlewskiego — codziennie, Zgierz, ul. Dubois 10, oraz miasto Gmina Zgierz, miasto i gmina Aleksandrów, miasto i gmina Aleksandrów Górny, Szpital im. Kopernika (Pabianice 62), Polesie — Szpital im. Piłsudskiego (Wólczańska 193), Śródmieście — Szpital im. Pasteura (Wigury 19), Widzew — Szpital im. Pasteura (Wigury 19)

Chirurgia urazowa — Szpital im. Jonschera (Milionowa 14)

Neurochirurgia — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)

Laryngologia — Szpital im. Piłsudskiego (Wólczańska 193)

Okulistyka — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)

Chirurgia i laryngologia dziecięca — Szpital im. Korczaka (Armii Czerwonej 15)

Chirurgia szczeniowo-twarzowa — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22) dla m. Łódź oraz Szpital im. Curie (Zgierz, Parczewska 35) — oba województwa

Toksykologia — Instytut Medyczny Pracy (Teresy 8)

Wenerologia — Przychodnia Dermatologiczna (Zakątką 44)

AMBULATORIUM DORAZNEJ POMOCY

ul. Sienkiewicza 137, tel. 637-00, wewn. 31, Gabinet Chirurgiczny czynny całą dobę, Gabinet Internistyczny czynny w godz. 15-7, w dni wolne od pracy — całą dobę, ul. Armii Czerwonej 15, tel. 457-50 do 54, wewn. 70, Gabinet Chirurgii Dziecięcej czynny całą dobę, Gabinet Pediatryczny czynny w godz. 15-7, w dni wolne od pracy — całą dobę, ul. Kopcińskiego 22, tel. 864-83, Gabinet Stomatologiczny (ul. Kopcińskiego 137) czynny w godz. 19-7, w dni wolne od pracy — całą dobę

Harcerskie święto

Od jedenastu lat z uroczystościami z okazji Dnia Zwycięstwa tańczą się nierozdzielnie obchody święta zwycięstwa i obchody święta harcerskiego i instruktorów Chorągwi Łódzkiej ZHP...

uczestniczyli m. in.: przewodniczący Łódzkiej Rady Przyjaciół Harcerstwa, prezydent Łodzi — Józef Niemiński oraz sekretarz KL PZPR — Andrzej Hampel, Obecnie też były delegacje SD i ZBoWiD.

W sobotę po południu w Pałacu Młodzieży odbyło się spotkanie przedstawicieli drużyn z kilkoma pokoleniami instruktorów Chorągwi Łódzkiej ZHP, uświetnione występem harcerskiego zespołu „Krajki”...

Podobne uroczystości z okazji Dnia Zwycięstwa odbyły się w wojewódzkim mieście łódzkim m. in. w Zgierzu i Pabianicach, oraz w Lesie Łuźmierskim. W miejscach pamięci narodowej oraz na mogile -pomniku w Lesie Łuźmierskim i przy Pomniku 100 Poległych w Zgierzu delegacje Łodzi i Zgierza złożyły wieńce i wianki kwiatów.

Dla kogo są targowiska?

Słoneczna pogoda przyciąga na łódzkie targowiska coraz więcej kupujących. Zauważalnym jednak ostatnio jest nasuwanie się i napolewniejsze tereny targowe coraz bardziej przelastają się w bazar.

Na „Górniku” i przy ul. Dolnej ubywa sprzedawców warzyw, owoców drobiu i nabiału, a przybywa natomiast handlarzy odzieżą, obuwiem, starociami i różnymi mniej lub bardziej cennymi drobiazgami. Nie brakuje też spekulantów oferujących papierosy, kawę, rajstopy, mydła itp.

Przejęcia przybywać na targowiska dostawcy najbardziej pożądanym w dużym mieście: gospodarze dysponujący świeżymi i poszukiwanymi produktami swojej pracy. Towary pochodzące ze wsi dostarczają na rynek przede wszystkim hurtownicy handlarze skupujący od chłopów owoce i warzywa, by potem na targowych straganach przetrząsać klientom niebotycznymi cenami. Wielokrotnie oburzaliśmy się cenami jabłek czy nowalijkowych pomidorów i ogórków. Te ostatnie pochodzą głównie ze szkłań podlódzkich „bazyli”. Jedyną jednak nieobrotową produkcją zespół właścicieli hektarów pod szkłem i handlarzy hurtowników z wolna wypiera z targowisk indywidualnych rolników.

Mechanizm tego trójstronnego handlu jest prosty, a efekty widoczne na straganach etykietkach. Jest to coś w rodzaju usankcjonowanej spekulacji: wszyscy zarabiają, przez klienta.

Na tzw. przednówek, kiedy to zimowe zapasy warzyw i owoców kończą się, a nowe jeszcze nie obrodziły, sprytni hurtownicy mają najlepsze pole do działania. dodamy, dość zyskownego. W ich towarzystwie znakomicie czują się wszelkiego rodzaju drobni wytwórcy, sprzedawcy różnej tandety i bazarowi spryciarze. „Górnik” i targowisko przy ul. Dolnej już od dawna przetrząsały w taki „pehł targ”. Jest to m. in. skutek zamknięcia bazaru przy ul. Zjazdowej.

Należy się zatem zastanowić, komu mają służyć targowiska. Z jed-

nej strony planuje się zwiększenie ilości placów targowych i kosztowną budowę nowej hali na „Górniku”, z drugiej zaś mówi się o wzroście taryfy opłat za placowe. To ostatnie posunięcie nie zachęca gospodarzy do sprzedaży swych produktów w mieście, a handlarzy i spekulanci na pewno sobie poradzą.

(ROLA)

Na pomnik Jana Pietrusińskiego

W Zgierzu powstał Społeczny Komitet Organizacyjny Budowy Pomnika Jana Pietrusińskiego, działacza ruchu robotniczego, bojownika o wyzwolenie narodu i społeczne. Komitet wystosował apel do mieszkańców Zgierza, zakładów pracy, instytucji, organizacji społecznych i młodzieży o finansowe i materiałowe wsparcie inicjatywy. Zebrane przez zakładowe zespoły fundusze na indywidualne datki można wpłacać na konto w PKO O/Zgierz nr 47627-11455-132.

O bibliotekach optymistycznie

W województwie łódzkim w związku z tegorocznymi Dniami Kultury, Oświaty, Książki i Prasy — zgodnie z tradycją — organizuje się wiele okolicznościowych imprez i akcji. Jest to również przejaw podsumowania pracy i dorobku bibliotek publicznych, tak walcie — przy stosowaniu różnych form — przyczyniających się do upowszechnienia czytelnictwa.

Na ostatniej sesji Rady Narodowej Miasta Łodzi zapadła ważna decyzja, że biblioteki nasze otrzymają w pełni fundusze potrzebne na zakup nowych książek i czasopiśmie.

Biblioteki będą też miały prawo pierwszeństwa przy zakupie książek prowadzonych przez „Dom Książki”.

Ma też swoją wymowę fakt, że jedna z inauguracyjnych akcji tegorocznych Dni było otwarcie Filii Miejskiej Biblioteki Publicznej w szpitalu w Pabianicach. Szpital ten ofiarował lokal wraz ze sprzętem biblioteczkim oraz wygospodarował jeden etat pracowniczy. Natomiast pabianicka Biblioteka Publiczna ze swej strony przynależała drugi etat, komplet książek (przebież wszystkim biblioteczniczy) i rozłożyła na nią nową placówką czytelnictwa nadzór merytoryczny.

Również w Pabianicach — dzięki życzliwości władz miasta — został przyznany Miejskiej Bibliotece Publicznej nowy budynek przy ul. Nowotki 10. Uzyskał także lokal na osiedlu mieszkaniowym „Bugaj”, do którego przeniesiona będzie filia nr 4.

W ubiegłym roku przeprowadzono remonty i adaptacje lokali w gminnych bibliotekach w Lesimierzu i Rzgowie oraz w filiach w Mieszkach i Lipinach, wyremontowano filie bibliotek w Dobrej, Koźlu i Swedwie, w Rąbieniu, Ksawerowie i Miejskiej Bibliotece Publicznej w Konstancynie. Natomiast w Zgierzu publikacja potrzebnych bibliotek lokal przy ul. Narutowicza 25 i przy ul. Dzierżyńskiego 23.

W samej Łodzi w ubiegłym roku wyremontowano względnie przeniesiono do nowych lokali wiele bibliotek. M. in. powiększono lokal 2 RBP przy ul. Tuwima 75, wyremontowano 4 RBP przy ul. Sienkiewicza, przeniesiono bibliotekę dla dzieci do nowego lokalu przy ul. Babickiego 2, a 8 RBP dla dzieci do nowego lokalu przy ul. Ossowskiego 4, natomiast 4 RBP dla dzieci otrzymała nowy lokal w osiedlu Inflancka przy ul. Czarnieckiego 4, itd.

Godnym podkreślenia wydarzeniem jest podpisanie porozumienia między Miejską Biblioteką Publiczną im. Waryńskiego, a Komendą Chorągwi Łódzkiej ZHP im. Bohaterskich Dzieci Polskich, regulującego zasady współpracy jednostek harcerskich z bibliotekami miejskimi.

Inicjatywa pozytywna i słuszną. Obymy w czasie tegorocznych Dni Kultury, Oświaty, Książki i Prasy mieli sposobność i innych jeszcze innowacji w pięknym dziele popularyzowania książki i czytelnictwa.

M. J.

Walentyna Rajm ukończyła 100 lat

Mieszka Polesia, pani Walentyna Rajm urodziła się 14 kwietnia 1882 r. w Zychlinie. Niewiele osób może pochwalić się tak odległą datą urodzin. Miała 16 lat kiedy przemieła do Łodzi i w tym mieście powitała już nadchodzący XX wiek. Pani Walentyna cieszy się zupełnie niezłą kondycją. Lubi wspominać różne epizody ze swojego życia, a namiata doskonale rewolucyjne barkady na ulicach i wydarzenia obu wojen.

Babcia, jak nazywała ją siostra, jest od śmierci męża osobą zupełnie samotną. Mieszka od wie-

ku lat w domu przy ul. 22 Lipca. Prawie 10 lat temu zamieszkała razem z Walentyną Rajm i od tego czasu troskliwie opiekuje się starszą panią — Anastazją Ludwikowską. Pomagają też w wielu sprawach sąsiedzi i działacze Samorządu Mieszkańców „22 Lipca”, a zwłaszcza panie Feliksa Buczyńska i Danuta Ciesielska.

Zwykle przy okazji takich jubileuszy ciekawą nas jaka jest recepta na długi wiek. Pani Walentyna Rajm lubi przebywać na powietrzu i słońcu, choć teraz z trudem już może zejść na schodach na podwórko. Jubilatka w tajemnicy zdradziła nam, iż doskonale wniwiera na samopoczucie kieliszek dobrego wina, ale niezbyt często.

W ub. sobotę dostojna jubilatka odwiedziła przedstawicieli władz administracyjnych dzielnicy Łódź-Polesie: z-ca naczelnika — Zbigniew Hviz oraz komisarz wojskowy — mjr Ryszard Joachimiak. Walentyna Rajm otrzymała Honorową Odznakę m. Łodzi i dużo kwiatów od przedstawicieli samorządu mieszkańców i sąsiadów (widzimy to na zdjęciu).

Redakcja „DL” dotacza się do życzeń, a jako że nawet w uroczystych chwilach nie możemy oderwać się od szarej codzienności — jedna uwaga na marginesie. Pani Walentyna mieszka razem ze swoją opiekunką w mieszkanku o powierzchni 13 m kw. które ogrzewać trzeba węglem. Najlepszym prezentem w setne urodziny byłoby przydzielenie jej zwalniającego się obok trochę większego mieszkania i zafundowanie Babcie pieca akumulacyjnego. Przedstawiciele władz dzielnicy przyrzekli nam, że sprawią jubilatce taką właśnie niespodziankę.

NA POLKACH KSIĘGARNI

- J. Krasicki — Długa podróż. WL 1982, s. 257, zł 60; M. Kuś — Gdzie jest ta oaza. WL 1981, s. 61, zł 10; M. Jewdokimow — Udręka pamięci. Czyt 1981, s. 146, zł 25; S. Kazmierczak — Żołnierz losu nie wybierał. MON 1982, s. 246, zł 65; T. Wojcicki — Przewodnik wędkarski po jeziorach Warmii i Mazur. SIT 1982, s. 175, zł 35; J. Brzeziński — Mikroregiony wiejskie. LSW 1982, s. 387, zł 120; Rocznik literacki 1978. PIW 1982, s. 740, zł 200; J. Grochulska — Redukcja dzieci agresywnych. WSIP 1982, s. 151, zł 75



